

(Il Messaggero - S.Carina) Dwóch bocznych obrońców, środkowy w miejsce Romagnolego, kierującego się do Milanu i zmniejszenie kadry napastników, która stała się drużyną. Tak, gdyż jeśli liczyć również Florenziego, aktualnie Garcia ma do dyspozycji w formacji ofensywnej jedenastu graczy. Co najmniej trzech (Destro, Doumbia i Sanabria) ma spakowane walizki, z kolei w przypadku czwartego (Gervinho) zależeć będzie od ofert, które wpłyną do Trigorii.

W międzyczasie najbliższe godziny są ważne dla Digne. Operacja została prawie ustalona (1,5 mln euro za wypożyczenie i wykup ustalony na 18 mln), ale Sabatini nie zamyka jej, gdyż stara się, poprzez agenta Becka, obniżyć koszt opcji wykupu. Negocjacje nie są łatwe, gdyż PSG otworzyło się już na wypożyczenie z prawem, a nie przymusem wykupu, jednak wciąż trwają prace. Francuski obrońca (wczoraj nie pojawił się nawet na ławce w debiucie ligowym drużyny Blanca przeciwko Lille) czeka na zielone światło i cały czas odrzuca oferty Liverpoolu. Po przeciwnej stronie jest mało nowości, jeśli chodzi o Bruno Peresa. Torino, po tym jak sprzedało wczoraj Vesovica do Spezii, odłożyło operacje sprzedażowe na po 15 sierpnia, gdy prezydent Cairo wróci do pracy. Sabatini z kolei się nie zatrzymuje i myśli od dłuższego czasu o zastępcy Romagnolego, który jest o krok od Milanu. Ideą jest sprowadzenie w jego miejsce piłkarza, którego koszt nie wyniesie więcej niż 5-6 mln. Z tego powodu odrzucono możliwość sprowadzenia Rudigera (Stuttgart), obrońcy bardzo cenionego przez Sabatiniego, którego koszt oscyluje jednak wokół 16 mln euro. To samo tyczy się Glika. Przy okazji negocjacji Bruno Peresa z Trigorii zasięgali informacji na temat polskiego środkowego. W cenniku Cairo, który ustalił na początku lata - 25 mln za Maksimovica, 20 za Darmiana i 15 za Bruno Peresa - polski obrońca nawet nie widnieje. To mówi wszystko o chęci pozbycia się przez Granatę swojego obrońcy, autora świetnego sezonu z 7 golami w lidze, kapitana drużyny i punktu odniesienia dla kibiców. Wycena około 20 mln euro zmusza Sabatiniego do analizy innych kierunków. Jeden prowadzi do Heurtaux, za którego Udinese żąda cały czas 8-9 mln. Kolejnym jest Toloi, który jednak byłby uznany za głębokiego rezerwowego i jeśli nie przejdzie do Atalanty, mógłby zostać pozyskany w ostateczności. W Trigorii na testach przebywa Austriak Omic, obrońca, rocznik 1999, z Fußballakademie SV Ried

W międzyczasie Sabatini spotkał się wczoraj z byłym kolegą, Fenuccim, w sprawie Destro. Strony pracowały nad konkretną formułą transferową, aby przenieść środkowego napastnika do Bologni. Jest poczucie, że do sprzedaży dojdzie w ciągu kilku dni, również dlatego, że Torino, kolejny klub zainteresowany napastnikiem, zrobiło krok w tył. Trener Ventura nie jest przekonany co do przydatności tej operacji.

Autor: abruzzi